

4972
V H

B 17425

O DOBIE LITEWSKO-SŁOWIAŃSKIEJ

W STOSUNKU

DO PRAJĘZYKA INDOEUROPEJSKIEGO

NAPISZAŁ

Dr. JAN HANUSZ,

DOCENT PRYWATNY W UNIWERSYTECIE WIEDŃSKIM.

TOwarzystwo
BIBLIOTEKI POLSKIEJ
WE WIEDNIU

4972
V

(Osobne odbicie z Rozpr. Wydz. Filologicznego T. XI. Akad. Umiej.)

W KRAKOWIE,
W Drukarni Uniwersytetu Jagiellońskiego,
pod zarządem Anatola Maryana Kosterkiewicza.

1885.

Bz 58607
641411 II

B 17425



20,-

O DOBIE LITEWSKO-SŁOWIAŃSKIÉJ

w stosunku
do prajęzyka indoeuropejskiego

napisał

Dr. JAN HANUSZ,
docent prywatny w Uniwersytecie Wiedeńskim.

Według dzisiejszój nauki ¹⁾ ośm grup językowych liczy szczepek indoeuropejski, a mianowicie: 1) języki indyjsko irańskie czyli aryjskie, 2) ormiańskie, 3) greckie, 4) italskie z romańskimi, 5) keltyckie, 6) germańskie, 7) litewsko-słowiańskie, 8) albański. Wszystkie te grupy są sobie równorzędne i wypływają wprost z nieznanego jakiegoś prajęzyka indoeuropejskiego. Co najwięcej — może się da jeszcze połączyć języki keltyckie z italskimi w jedną grupę, pomiędzy

¹⁾ Wiadomości swe w tym kierunku zawdzięcza podpisany nietylko całej nowszój literaturze gramatycznój, lecz także cennym wykładom Szan. swych nauczycieli, Proff. K. BRUGMANNA, A. LESKIENA i JOH. SCHMIDTA.

innymi zaś grupami nie ma żadnego bliższego pokrewieństwa.¹⁾

Przez długie czasy myślano, że języki litewsko-słowiańskie najbliżej są spokrewnione z językami germańskimi, greckie z italskimi, a ormiański z irańskimi; dzielono więc języki indoeuropejskie na: północno-, południowo-europ. i aryjskie, lub też nawet językom aryjskim przeciwstawiano europejską grupę językową. Dziś już to zdanie coraz bardziej ustępuje z pola; przekonano się bowiem, że np. języki litewsko-słow. wcale nie są bliższe germańskim, jak indyjsko-irańskim lub nawet greckim dyalektom; tak samo greka nie jest wcale bliższą łacinie, jak językom aryjskim lub słowiańskim. O bliższym pokrewieństwie pewnych języków świadczą tylko wspólne im nowotwory, odróżniające je tak od innych języków tej samej rodziny, jak też od wspólnego im prajęzyka. To samo tyczy się i całych grup językowych, które są członami pewnej większej rodziny języków. Wprawdzie są pewne nowotwory, wspólne greckiemu np. i łacinie, jak też greckiemu i językom aryjskim, — mimo to jednak nie można powiedzieć, że języki italskie, greckie i aryjskie bliższe są sobie, niż innym językom indoeurop. BRUGMANN przytacza w wymienionej na dole pracy z zakresu głosowni, fleksyi, składni i słownika mnóstwo takich nowotworów, wspólnych pewnym sąsiednim indoeurop. grupom językowym; wykazuje jednakże zarazem, że zgoda w tym wypadku może być całkiem przypadkowa. Często się bowiem zdarza, że te same procesy językowe odbywają się w rozmaitych grupach zupełnie niezależnie od siebie. W języku ormiańskim np. przeszły pierwotne dźwięki słabe *g*, *d*, *b* tak samo

¹⁾ Por. K. BRUGMANN, *Zur Frage nach den Verwandtschaftsverhältnissen der indogerm. Sprachen* (*Teuchner's Internationale Zeitschrift für allgem. Sprachwissenschaft*, tom I. 226 nn.)

w mocne *k*, *t*, *p*, jak w językach germańskich, — a przecież nikt nie powie, że obie te grupy bliższe są sobie, niż innym językom indoeurop. Jak więc nie można przypuszczać pewnej przedhistorycznej germańsko-ormiańskiej wspólności językowej, tak też nie możemy myśleć o jakiejś grecko-italskiej, południowo- lub północno-europejskiej dobie języka. Bo tylko w takim razie można mówić o bliższym pokrewieństwie pewnych grup językowych, jeżeli je łączy nie jeden lub kilka wspólnych nowotworów, lecz cała masa takich zjawisk językowych w głosowni, etymologii i fleksyi, w składni i słowniku. Taka ogólna zgoda nie może być przypadkową. Na tej to podstawie łączymy języki litewskie bliżej z słowiańskimi, indyjskie z irańskimi, a może też jeszcze podobnie przyjdzie połączyć języki keltyckie z italskimi.

Ponieważ grupa litewsko-słowiańska obchodzi nas tu bliżej, przypatrzmy się w krótkości:

1) co nas uprawnia do przyjęcia pewnej litewsko-słowiańskiej doby językowej, i

2) jakby można bliżej oznaczyć czas, w którym Litwini i Słowianie jedynym jeszcze mówili językiem.

Co do *pierwszego*, przytoczymy tu z głosowni, etymologii i fleksyi choć po kilka zjawisk, wspólnych litewskiemu i słow. językom a odróżniających je od prajęzyka indoeuropejskiego. Już ta liczba wystarczy, by wszelką przypadkowość wyłączyć i początek tych nowotworów odnieść do doby litewsko-słowiańskiej wspólności językowej; cóż dopiero, gdy się zważy na niemalą też ilość wyróżniających te języki wspólności w składni i słowniku! Do takich nowotworów należą następujące zjawiska:

I. Z głosowni.

1.) Indoeurop. samogłoski krótkie *a* i *o* zlały się już w dobie lit.-słow. w jakiś jeden dźwięk krótki pośredni, podobny może do naszego *ă* ścieśnionego. Z tego dźwięku

powstało później w językach litewskich *a* ¹⁾, w słowiańskich zaś *o*, np.

a.) indoeurop. *a*: gr. ἄκρος, łac. *acus*, *acies*, skr. *aśan-* || lit. *asztrūs*, słow. *ostrъ* (ostrzy); gr. ἄξων, łac. *axis*, skr. *akša-*, stgn. *ahsa* || lit. *aszis*, słow. *osъ* (oś); gr. ἄρω, łac. *arāre*, goc. *arjan* || lit. *ār̥ti*, słow. *orati* (orać); gr. ἀλάπτω, χάπτεος || lit. *kapóju*, słow. *kopaja*; Vocat. sgl. gr. νόμφα, wed. *āmba* || lit. *mérga*, słow. *ženo* i t. p.

b.) indoeurop. *o* ²⁾: gr. ὄvis, łac. *ovis* || lit. *avis*, słow. *ovъca*; łac. *nox* || lit. *naktis*, sł. *noštъ*; gr. ὀκτώ, łac. *octo* || lit. *aszťūni*, słow. *osmъ*; w pewnym stosunku do *e*, np. φορός, orm.-vor. (niosący, por. φέρω), τρόπος (τρέπω), λόγος (λέγω); łac. *procus* (*precari*), *toga* (*tego*), i t. p. || lit. *túkas* (*tekū*), *vádas* (*vedū*), *brádas* (*bredū*); słow. *tokъ* (*tką*), *vodъ* (*veda*), *brodъ* (*bredą*) i t. p. — podobnie słowa pochodne (causativa, iterativa): gr. φορέω, τροπέω, łac. *moneo*, *doceo* || lit. *ganaũ* (*genũ*), *vartaũ* (*verezũ*), słow. *točiti* (*teką*), *voditi* (*veda*), *broditi* (*bredą*) i t. p. Suffiks tematowy: gr. λύκο-ς, łac. *lupu-s* (z **lupo-s*), || lit. *vilka-s*, *vilka-ms* (dat. plur.), słow. *vľko-mъ* (dat. pl.), i t. p. Podobnie jak w lit. mamy *a* w tym wypadku w językach aryjskich (obok *ā*), w germańskich,

¹⁾ W języku łotyskim Inflant polskich często w tym wypadku występuje *o*, por. A. BEZZENBERGER w swoich *Beiträge zur Kunde der indogerm. Sprachen*, VII. 273 nn. E. WOLTER, w BEZZENBERGERA *Beiträge zur Kunde der idg. Spr.* VIII. 289 nn.

²⁾ Por. BRUGMANN, CURTIUS'A *Studien* IX. 367 nn., Kuhn'a *Zeitschr.* XXIV. 1 nn. XXVII, 201 nn., *Morpholog. Untersuch.* III. 91 nn.

H. COLLITZ, BEZZENBERGER, *Beitr. z. K. d. idg. Spr.* II. 29. JOH. SCHMIDT, Kuhn'a *Zeitschr.* XXV. 1 nn.

FERD. de SAUSSURE, *Mémoire sur le système primitif des voyelles...* str. 50 nn. 70 n. 116 n.

M. BLOOMFIELD, *The „Ablaut“ of Greek roots which show variation between e and o* (*The American Journal of Philology* I. 281—326. Baltimore), str. 300 nn.

przeważnie w keltyckich i w albańskim ¹⁾; o zaś podobnie jak w słow. jawi się w grece, w językach italskich, w starogals. i w ormiańskim ²⁾.

2.) Indoeurop. samogłoski długie *ā* i *ō* zwały się w pewnych wypadkach już w dobie lit.-słow. w jakiś jeden dźwięk długi pośredni, co do barwy swój może również podobny naszemu *á* ścieśnionemu. Z tego dźwięku powstało później lit. *ō* (lotys. *ā*) i słow. *ā*, ³⁾ np.

a). indoeurop. *ā*: skr. *sthā-*, gr. dor. *ἴσταν-μ* (jońs-att. *ἴσταν-μ*), łac. *stā-re*, stir. *stā-* || lit. *stō-ti*, lotys. *stāt*, słow. *stā-ti*; por. też *δύστανος*, skr. *sthānam* || lit. *stōnas*, słow. *stānъ*; skr. *mātar-*, orm. *mair*, gr. *μᾶτηρ* (jońs. att. *μᾶτηρ*), łac. *māter*, stir. *máthir* || lit. *mōté*, lot. *māte*, słow. *māti*; skr. *bhratar-*, orm. *egh-bair*, gr. *φράτωρ*, φ. *φρά* (homer. *φρήτηρ*), łac. *frāter*, stir. *brāthir* || lit. *brōlis*, lot. *brālis*, słow. *brātrъ*, i t. p. Podobnie jak lit. mają *ō* w tym wypadku tylko języki germańskie (por. goc. *brōthar*, stgn. *muotar*) i albański (por. *motrë*); inne zaś języki indoeurop. mają tu jak słow. *ā*.

b) indoeurop. *ō*: gr. *γνώσις*, łac. *nō-sco* || lit. *zinō-ti*, słow. *znā-ti*; grōcio, *χρόζω* || lit. *grō-ju*, słow. *grā-jā*; w pewnym stosunku do *o* (lit. *a*) i *e*, np. słow. *tācati* (por. *točiti*, *teka*), pols. *pro-wadzić* (por. *woje-woda*, słow. *veda*), słow. *tvarъ* (por. *tvo-riti*) i t. p. litews. *isz-tōka* (por. *tākas*, *tekėti*), *i-vōda* (por. *vādas*,

¹⁾ Por. GUSTAV MEYER, *Die Stellung des Albanesischen im Kreise der indogerm. Sprachen* (BEZZENBERGER'A Beitr. VIII. 185 nn.) str. 192.

²⁾ Por. H. HÜBSCHMANN, *Ueber die Stellung des Armenischen im Kreise der indogerm. Sprachen* (Kuhn'a Zeitschrift XXIII 5 nn.) str. 33. *Armeniaca* (tamże 400 nn.) str. 405.

³⁾ Lit. *o* i słow. *a* należy uważać zawsze za samogłoski pierwotnie długie, odwrotnie zaś lit. *a* i słow. *o* były pierw. zawsze samogłoskami krótkimi

vedū), tvōrā (por. tvārtas, tverīū), žōlé (por. žālias, želiū), i t. d. ¹⁾). W suffiksach: gr. ἄρτωρ, łac. datōr || lit. artō-jis, słow. ratā-jb; ablat. sgl. łac. equō, gr. ἑῶτω || lit. vilkō, łot. vilkā, słow. vlākā jako genit. sgl. (indoeurop. abl. sgl. *vrkōd, por. stłac. Gnaivōd, skr. vrkāt), i t. p.

Obok *ō* często tu mamy w lit. ū, zwłaszcza w zgłoskach pierwiastkowych, np. gr. ἔλ-ζω-μι, ἐῶ-πον, łac. dōs, dō-num || lit. dūti, dūnis; słow. dā ti, dā-nb, dā-rb; gr. ζωτῆρ, ζωτῆς, zend. yās-to (opasany) || lit. jūsta, słow. po-jāsъ. Niektórzy dzisiejsi uczeni uważają lit. ū za jedyny refleks indoeuropejskiego *ō* ²⁾; wątpię jednakże należy, czy słusznie. Najpierw bowiem, jak to już zauważył F. de SAUSSURE ³⁾, język staropruski nie zna téj samogłoski; dalej w wielu gwarach litewskich brzmi ów piśmienny znak ū prawie zupełnie tak samo jak *ō*; a wreszcie, gdybyśmy przyjęli lit.-łot. ū za jedyny refleks pierw. *ō*, nie dałoby się wytłómaczyć mnóstwo wypadków, w których indoeurop. *ō* odpowiada litewskie *ō* (łot. ā). W innych językach indoeurop. mamy w tym wypadku *ō*; tylko języki aryjskie mają jak słow. ā, a germańskie *a* (goc. e, stgn. ā) ⁴⁾. —

3.) Indoeurop. dwugłoska *eu* (*ev*) ⁵⁾ przeszła już w dobie litewsko-słow. w *ou* (*ov*), z czego powstało słow. ū (*ov*) ⁶⁾ i litewskie *au* (*av*), np.

¹⁾ Por. A. SCHLEICHER, *Litauische Grammatik*, str. 35—45.

²⁾ Por. G. MAHLOW, *Die langen Vocale A, E, O in den europäischen Sprachen* (Berlin 1879), str. 82. nn.

JOH. SCHMIDT, *Kuhn'a Zeitschrift* XXVII. 384.

³⁾ F. de SAUSSURE, *Mémoire* ... str. 115.

⁴⁾ G. MAHLOW, *Die langen Voc.* 83. W języku albańskim występuje pierw. *ō* jako *e*, por. G. MEYER, BEZZENBERG. *Beitr.* VIII. 193

⁵⁾ Por. JOH. SCHMIDT, *Jen. Literaturzeit.* 1875. art. 588., *Kuhn'a Zeitschr.* XXIII. 348. A. BEZZENBERGER, *Gött. gel. Anzeiger* 1875. 1322. i w swoich *Beitr. z. K. d. idg. Spr.* II. 141 nn.

⁶⁾ Słow. *u* (stłow. *oy*) jest samogłoską pierw. długą, powstałą z indoeurop. dwugłoski.

indoeurop. *pleu- (plev-), por. gr. πλέF-ω; lit-słow. *plou- (plov-): lit. plau- (plav-), np. plāu-ti, plāu-ju (zam. *plav-u); słow. plū- (plov) np. plū-ti, plū-ja obok plov-a; por. też lit. káu-ti, kāju, słow. kū-ti, kū-ja obok kov-a; gr. véF-ες, goc. niu-jis lit. nau-jas, słow. novъ; Gen. sgl. lit. sūnaú's, słow. synū (*sānou-s); Voc. sgl. lit. sūnaú, słow. synū, (*sānou, indoeur. *sāneu); Nom. pl. synove (*sānov-es), indoeur. *sū nev-es, por. véF-ες, πλεF-ες, itp.

Dwugłoska *ei* (*ej*) musiała istnieć w dobie lit-słow. bez zmiany, por. lit. *ei-ti* (iść), gr. εἶ-μι (ide); *vej-u* (wiję, ścigam) itp. Wprawdzie MAHLLOW (Die langen Voc. 99.) utrzymuje, że *ej* przechodzi już w dobie lit-słow. w *ij*, dowieść jednakże tego trudno. To tylko pewna, że w dobie słow. przeszło **ej* w *ij* (*bj*, następnie w *ij*) a **ei* w *i*, np. stsl. vĭj-a (*vĭja*) z **vej-a* (lit. *vej-ù*), inf. *vĭ-ti* (z *vei-ti*), *i-ti* (z **ei-ti*), i t. p.

4.) Indoeurop. samogłoskowe *n*, *m* (nasales sonantes) i samogłoskowe *r*, *l* (liquidae sonantes)¹⁾ występują w dobie litewsko-słow. jako *in*, *im*; *ir*, *il*. W lit. zostały te formy bez zmiany, w słow. zaś przeszły w *yn*, *ym* (*ę* przed spółgl.) *yr*, *yl* (*ry*, *ly* przed spółgl. w stslow.), np.

a) przed samogłoską²⁾: słowa klasy VI. (ind), jak skr. *van-āti* (pożąda), *gam-āti* (idzie), *gir-āti* (połyka), *sphur-āti* (odtrąca); gr. εὔν-εῖν, γαμ-εῖν, γίρ-εῖν, βάλ-εῖν; goc. *mun-an* (mniemać), *skul-an* (sollen, należeć się) i t. p. || lit. *min-ù*, *im-ù*, *pil-ù*, *bir-aù*; słow. *myŋ-a*, *jym-a*, *žyr-a*, *myr-a*; por. też partic. perf. a. *myr-ъ*, lit. *nu-mir-ęs*, itp. Podobnie dzieje się przed

¹⁾ Por. K. BRUGMANN, *Nasalis sonans in der indog. Grundsprache* (CURTIUSA Stud. IX. 285 nn.)

MIKLOSICH, *Vergl. Grammatik der slav.* Spr. II. str. VII nn. F. de SAUSSURE, *Mémoire* 6 n. 18 n. 239 n.

M. BLOOMFIELD, *The American Journal of Philol.* I. 292 n.

²⁾ W tym wypadku rozwija się właściwie już w prąjczyku indoeur. *nn*, *rr*, por. F. de SAUSSURE, *Mémoire* 264. 274. OSTHOFF, *Morphol. Unters* IV. 398.

j, np. słowa klasy IV. (ind.); βαίνω, ἀσπαίρω z *βῑν-ω, *ἀσπῑρ-ω
lit. spir- iū, słow. żn-ją (inf. żęti), itp.

b.) przed spółgłoską: ¹⁾ skr. ma-tá (pomyślany),
ma-ti (myśl), gr. αὐτό-μα-τος; łac. com-men-tus, mens, men-tio;
goc. mun-ds (mniemany), ga-mun-di (myślenie) || lit. at-min-tis,
słow. pa-mę-ть, por. też lit. im-ti, słow. ję-ti (jąć); — skr.
mr-tá (umarły), łac. mortuus, mors, mortis || lit. mīr-tis, stśłow.
sz-mr-ть (śmierć); zend. pṛna- (pisane perena-), goc. ful-la- ||
lit. pil-nas, stśłow. plb-nъ (pełny); skr. mrdžāti (ściera) || lit.
mīlžti, partic. mīlžes; stśł. mlbza, partic. mlbzъ; por. też par-
ticipia: skr. krttá, vrttá, || lit. kirstas, virstas, stśłow. črbt-enъ,
vrsta; lit. kirtęs, kīrpęs, stśł. črbъ, črpbъ. Tu należą: skr.
daśa-ti-, δέξα-τος, goc. tathun-da || lit. dėszim-tis, deszim-tas;
słow. desę-ть, desę-tyjъ; — skr. čaturthā zam. *čatvrthā, gr.
τέτταρτος || lit. ketvīr-tas, stśł. četvrъ-tyjъ, itp.

W tym wypadku różnią się języki lit-słow. zupełnie
od innych grup indoeurop., języki aryjskie bowiem mają tu
an (am), ar (ir, ur) lub. a, r; ormiański voc. + nas. (liqu.);
grec. αν, αρ lub α, ρα; itals. en (em), or (ol); germańs. un
(um) ur (ul). Wyjątkowo tylko mamy niekiedy w grece jako
refleksy indoeur. samogłoskowych r, l zgłoski ιρ, ιλ (ρι, λι)
lub też υρ, υλ(ρυ, λυ) ²⁾, które inaczej należy wytłómaczyć.

5.) Indoeurop. gh, dh, bh przeszły już w dobie lit-słow.
w g, d, b, które tak w językach lit. jak i w słow. pozo-
stały bez zmiany, np. gh: skr. laghū-, gr. ἐλαχύς || lit. lėngvas,
słow. lęgbkt; skr. āhi-, gr. ἄχης || lit. angis, słow. aqorъ (wę-
gorz); dh: skr. dhāmā- (dym), gr. θυμός, łac. fumus || lit.
dāmai, słow. dymъ; skr. mādhu- (miód), gr. μέθυ || lit. medūs,
stśł. medъ; bh: skr. bhrātar-, gr. φράτωρ, łac. frater || lit. brólis,
słow. bratrъ; skr. nābhas- (obłok), νέφος || lit. debesis (obłok),
słow. nebo, i t. p.

¹⁾ Por. F. de SAUSSURE, *Mémoire* 262. 273.

²⁾ Por. GUSTAV MEYER, *Griech. Grammatik*, §§. 27. 28.

Ten sam proces odbył się też w językach irańskich, keltyckich, w ormiańskim i albańskim; w językach zaś greckich, itals. i germańs. przeszły te dźwięki z przydechem (*mediae aspiratae*) w odpowiednie dźwięki powiewne (*spirantes*).

6) Indoeurop. spółgłoski podniebienne k^1 , g^1 , g^1h^1) przeszły w dobie lit-słow. w jakieś dźwięki *syczące*, z których powstały lit. š, ž (stprus. łotys. s, z) i słow. s, z np.

k^1 : gr. καρδία, łac. cord-, stir. eride || lit. szirdis, stśł. srydŭce (serce); gr. ἑκατόν, łac. centum. stkymr. cant. || lit. szimtas, słow. сто; δέκα, łac. decem, stir. deich || dėsizmtis, słow. desetŭ; gr. πόρος, łac. porcus, stir. orc || lit. pàrszas, stśł. prasę (prosię);

g^1 : gr. γνῶσις, łac. gnōtus || lit. zinóti, słow. znati; ἀμείγω, łac. mulgeo || lit. mėlzu, stśłow. mlbzà; γάμβρος, skr. džambha- || lit. žambas, słow. žabŭ; Φεργ- (ἐῖργ-νυ-μι), skr. vrdž- || lit. veržiũ, stśłow. vrŭzà;

g^1h^1 : skr. vâh-ati (wiezie), Φόχος (wóz), łac. veho || lit. vezũ, słow. vezà, vozŭ; skr. lih-, gr. λείγω, łac. lingo || lit. lėžiũ, słow. lizati (lzać); skr. himā-, gr. χιμα, łac. hiems || lit. žemà, słow. zima: gr. χυμῆ, łac. humus || lit. žėmė, stśł. zemlja, itp.

Podobny proces odbył się w grupie indyjsko-irańskiej w języku ormiańs. i albańskim, a po części też w językach

¹⁾ Por. ASCOLI, *Corsi di glottologia* I. §§. 23—25. 34—36. FICK, *Die ehemalige Spracheinheit der Indogerm.* Eur. 1 nn. H. HÜBSCHMANN, *Kuhn'a Zeitschrift* XIII. 20 n. 384 n. L. HAVET, *La question des deux k arioeuropéennes* (*Mémoires de la société de linguistique de Paris* II. 261 nn.) FR. MÜLLER, *Die Guttural-laute der indogerm. Sprachen* (*Sitzber. d. Wien. Akad.* tom 89. str. 3 nn.) H. COLLITZ, *Die Entstehung der indo-iran. Palatalreihe* (BEZZENGERG. *Beitr.* III. 177 nn.) JOH. SCHMIDT, *Zwei arische a-Laute u. die Palatalen* (*Kuhn'a Zeitschr.* XXV. 64 nn. 135 nn.)

itałskich (umbr. oski) i romańskich (franc.) zupełnie niezależnie od języków lit-słowiańskich.

7) Indoeurop. końcowe *-m* przeszło prawdopodobnie już w dobie lit słow. w *-n*, np. Accus. sgl. skr. agnī-*m*, sūnū-*m*, vrka-*m*, kanyā-*m*, łac. noctem, lupum, filiam itp. || lit. naktin (dyalekt.), stprus. genan, zresztą: naktī, sūnu, vilkq, mergq (z *mergā-n); słow. ženq (*genā-n), zresztą: noštī (*nokti-n), synť (sūnu-n), vlъkъ (*vlъko-n) ¹⁾. Wyrażne słow. *n* mamy w przyimku sъn- (por. stsl. сѣну = sъn jimь, z nim; stsl. сѣну = sъn-jěsti, i t. p.), stprus. sen i san (w san-insle, pas); ²⁾. Ten sam proces odbył się niezależnie w greckich, keltyckich i germ. językach ³⁾, np. accus. τόν, ἵππον; stir. ech n-aile (equum alium), bráthar n- (*brátar-an) = gr. πατέρον; fáith n- (zam. vāt-in), por. πόν, skr. pati-*m*; bith-*n* (zam. bit-un), por. fructum, itp.

II. Z etymologii i fleksyi.

1) Genitivus sgl. tematów na *-o-* kończył się odmiennie od innych języków indoeurop. już w dobie lit-słow. na *-ō*, z którego powstało lit. *-ō*, łot. i słow. *-ā*, np. lit. vilko, łot. vilka, stsl. vlъka (wilka). Wprawdzie MAHLow (Die langen Voc. 131.) twierdzi, że zakończenie to powstało nie z pierw. *-ō*, lecz z *-ā*, twierdzenie to jednak nie jest poparte dostatecznymi dowodami. Jak należy objaśnić ten lit-słow. Gen. sgl. na *-ō*, nie wiadomo. Dotychczas utrzymuje się jeszcze prawie powszechnie przypuszczenie Hattali, ⁴⁾ że jest to właściwie pierwotny Ablat. sgl., który się kończył

¹⁾ A. LESKIEN, *Die Declination im Slav-lit. u. Germanischen* str. 60 n. 15.

²⁾ JOH. SCHMIDT, *Zur Geschichte des indog. Vocal. I.* 15., *Kuhn'a Zeitschr.* XXVII. 281 n.

BAUDOUIN de COURTENAY, *Glottologičeskija zamětki.* I. 17 nn.

³⁾ GUSTAV MEYER, *Griech. Grammat.* 178. 136. WINDISCH, *Irische Grammat.* 21 n. BRUGMANN, *Techn. Zeitschr.* I. 235.

⁴⁾ *Czasopis Mus. Král. czes.* 1857—58. por. A. LESKIEN, *Kuhn'a Beitr. z. vrgl. Sprf.* V. 409.

w dobie praindoeur. na *-ōd*, por. łac. *equō*, gr. *ἵππῳ*, skr. *vṛkāt*. LESKIEN jednakże domyśla się w najnowszej swój pracy ¹⁾, że lit-słow. *vilkō* powstało z **vilko-o*; pokazuje się bowiem skądinąd, że prajęzyk indoeur. miał w Genit. sgl. także końcówkę *-o*.

2) Instrumentalis sgl. tematów na *-ā* kończył się w dobie lit-słow. na samogłoskę nosową, por. słow. *řākā*, lit. *rankā* (z **rankā*, por. łot. *ruku*), i słow. *řākojā*. Języki aryjskie mają te same formy, tylko bez nosówki, por. skr. *džihevā*, *senayā*, zend. *daenayā*. Z tego powodu przypuszcza LESKIEN ²⁾, że w dobie litewsko-słow. do gotowego instrumentalu przystąpiła partykuła *am*, i zlawszy się z nim wydała nową końcówkę.

3) Formy deklinacyjne:

Instr. sgl. słow. *-mь*, np. *pąť-mь*; lit. *-mi*, np. *aki-mi*;

Dat. Instr. du. słow. *-ma*, np. *pąť-ma*; lit. *-m*, np. *aki-m*;

Instrument. pl. „ *-mi*, „ *pąť-mi*; „ *-mīs* „ *aki-mīs*;

Dativus plur. „ *-mь*, „ *pąť-mь*; „ *-mus*, „ *aki-mūs*

należy odnieść również do doby lit-słow. Prawdopodobnie był już w prajęzyku indoeur. Instr. sgl. na *-mi*, por. skr. *sanēmi* (od dawna): *sana-* = słow. *těmь*: *to-*; dalej łac. *olim*, *interim* itp. są zapewne także jego szczątkami ³⁾. Forma ta stała się w dobie lit-słow. u pewnych tematów nietylko powszechną, lecz nadto wyparła w liczbie podwójnej i mnogiej końcówki, zaczynające się na *bh*. W językach germańskich mamy to samo w Dat. plur., np. goe. *ansti-m* z **an-*

¹⁾ Por. A. LESKIEN, *Die Partikel -am in der Declination* (*Berichte über die Verhandl. der kön. sächs. Gesellschaft der Wiss. zu Leipzig*, 1884.) str. 104.

²⁾ *Die Partikel -am i. d. Declination* str. 96

³⁾ Por. SIEVERS *Beitr. z. Gesch. der deutschen Spr. u. Lit.* (Paul-Braune) IV. 391 CHR. BARTHOLOMAE, *Handbuch der altiran. Dialekte* (Leipzig 1883), 68. uw.

sti-*ms*, por. skand. *tveimr*, *thrimr*. Dźwięk *m* więc nie powstał tu drogą fonetyczną ani z *bh*, jak myślano do niedawna powszechnie ¹⁾, ani też z *sm*, jak utrzymywał A. BERGAIGNE ²⁾. —

4) Dativus sgl. zaimka osoby 1. słow. *mъnъ*, lit. *manei* (stprus. *mennei*) jest nowotworem doby lit-słow. Skr. *mahyam*, zend. *maibya*, łac. *mihi* wskazują, że pierwotna końcówka tej formy zaczynała się na *bh*. A ponieważ lit-słow. *n* nie mogło powstać drogą fonetyczną z *bh*, nie pozostaje nam nic innego, jak formę lit-słow. uważać z LESKIENEM (Die Declin. 143 n.) za nowotwór, powstały pod wpływem Genit. sgl. (słow. *mene*, lit. *manęs*, zend. *mana*).

Nominat plur. zaimka 1. osoby (słow. *my*, lit. *mės*) zyskał swe *m* również w dobie lit-słow. przez upodobnienie do tematu liczby pojed. *me-*, por. LESKIEN, Die Declin. 150. Tak samo w nowogrec. powstał Nom. plur. *ἐμείς* podług Sgl. *ἐμε-*, por. BRUGMANN, TECHMER'A Zeitschr. I. 244.

5) Zaimki dzierżawcze (possessiva) dwojakię były w dobie lit-słow., a mianowicie: a) **meno-s*, **tovo-s* (z **tevo-s*, por. wyżej I 3., gr. *τέφος*, łac. *tovos*, *tuus*), **sovos* (z **sevo-s*, por. gr. *έφος*, łac. *sovos*, *suus*; zend. *hava-*) w litewsko-łotys. formach *manas* ³⁾, *tavas*, *savas*; — b) **mo-jo-s* (łac. *meus*), **two-jo-s*, **svo-jo-s* w formach stprus. *mais*, *tvais*, *svais*, i słow. *mojb*, *tvojb*, *svojb*, por. LESKIEN, Die Declin. 144. BRUGMANN, Kuhn'a Zeitschr. XXVII. 404 n.

6) Zaimek wskazujący miał w dobie lit-słow. formę *to-s*, *tā*, *tod*, por. słow. *tъ*, *ta*, *to*; lit. *tās*, *ta*, (*tai*). Forma

¹⁾ Jeszcze LESKIEN (Die Deklin. 100.) widział się zmuszonym przyjąć „die Entwicklung eines *bh* zu *m*,“ obecnie jednakże nie wierzy już w to wcale.

²⁾ Por. *Mémoires de la société de linguistique de Paris* II. 213.

³⁾ Forma *manas* powstała z **menas* przez upodobienie do *tavas*, *savas*.

ta jest bez wątpienia nowotworem tej doby; indoeur. bowiem forma zaimka wskazującego była zapewne *so-*, *sā*, *tod*, por. skr. *sa-*, *sā*, *tad*; zend. *hō*, *hā*, *tat*; gr. *ὁ*, *ἡ*, *τό*; goc. *sa*, *sō*, *thata* (A. LESKIEN, *Die Declination* 126). Pod wpływem więc indoeur. formy *tod* zmieniły się w dobie lit-słow. formy *so-*, *sā* w *to-*, *tā*.

7) Tematy spółgłoskowe przeszły już w dobie lit-słow. do deklinacji *-i-* tematów, zwłaszcza przed końcówkami zaczynającymi się na spółgłoskę ¹⁾ np.

Instr. sgl. *kamenʹ-mъ*, *materʹ-jā*; lit. *akmenī-mi*, *dukterī-mi*;
Instr. pl. *kamenʹ-mi*, *materʹ-mi*; „ *akmenī-mis*, *dukterī-mis*;
Dativ. pl. *kamenʹ-mъ*, *materʹ-mъ*; „ *akmenī-ms*, *dukterī-ms*;
Instr. dat. du. *kamenʹ-ma*, *materʹ-ma*; „ *akmenī-m*, *dukterī-m*;
Locat. pl. *kamenʹ-chъ*, *materʹ-chъ*; „ *akmenī-sē*, *dukterī-sē*.

To samo daje się widzieć w niektórych innych językach indoeurop., np. obok gr. *ἐπεί-σι*, skr. *vačas-su*; gr. *πατρῶ-σι*, skr. *pitr-su*; *ὀνόμα-σι* skr. *nama-su* (z **nomn-su*) mamy w łacinie: *homin-i-bus*; *can-i-s* odpowiada lit. *dyal. szun-i-s*; por. BRUGMANN, *TECHMER'A Zeitschr.* I, 244.

Temat spółgłoskowy zostaje w dobie lit-słow. bez zmiany tylko przed końcówkami, zaczynającymi się na samogłoskę, np. Genit. sgl. *kamen-e*, *mater-e*; lit. *akmėn-(e)s*, *duktėr (e)s*; ²⁾ Genit. pl. *kamen-ъ*, *mater-ъ*; „ *akmen-ū*, *duktėr-ū*.

8) Forma mocna suffiksu (*-men-*, *ter-*) we wszystkich tych przypadkach jest również nowotworem doby lit-słow. W prajęzyku indoeur. była tu niezawodnie słaba forma

¹⁾ Por. A. LESKIEN, *Archiv für slav. Philologie* III. 109.

²⁾ Tylko w językach lit-słow. występuje, wyraźnie końcówka Gen. sgl. *-es*, która obok *-os* (por. *μητρ-ός*, *stfać. Vener-us*, *nomin-us*, *stir. māthar* zam. **mātar os*) istniała zapewne już w dobie praindoeuropejskiej.

suffiksu (-*mn-*, -*tr-*; przed spółgl. -*mn-*, -*tr-*), por. Genit. plur. skr. *nāmn-ām*, *svāsr-ām*; zend. *str-ām* homer. *πατρ-ων*, *θυγατρ-ων*; łac. *mātrum*, goe. *fadrē*; Locat. pl. skr. *nāma-su* (z **nāmn-su*), *pitṛ-ṣu*, gr. *ὀνόμα-σι*, *πατράσι* (z **ὀνομαι*, **πατράι*), Instr-pl. *nāma-bhis*, *pitṛ-bhis*; Dat. abl. pl. *nāma-bhyas*, *pitṛbhyas*; Genit. sgl. *nāmn-as*, *πατρ-ός*, goe. *fadr̥s*, itp. Stosownie do tego powinniśmy mieć w Genit. sgl. słow. **kamn e*, lit. **akmn-(e)s*; Locat. pl. słow. **kamē-chr̥*, lit. **akmīn su*, itp. Zamiast tych form jednakże powstały już w dobie lit-słow. inne formy i to drogą analogiczną, tj. przez upodobnienie do tych przypadków, które już w prajęzyku indoeur. miały mocną formę suffiksu, por. Accus. sgl. skr. *atnān-am*, *dātār-am*, *pitār-am*, gr. *μητέρ-α*, *θυγατέρ-α*, *ἡγέμὼν-α*. Sporadycznie odbywało się takie wyrównanie i na gruncie innych języków, por. Genit. plur. skr. *nar-ām*, *ātmān-ām*; zend. *nar-ām*, -*dāman-ām* gr. *πατέρ-ων*, *θυγατέρ-ων*, stir. *māthar n-*; Genit. sgl. hom. *πατέρ-ος*, *μητέρ-ος*, itp.¹⁾ W językach słow. i lit. zostały tylko ślady słabszej formy suffiksu, por. A. LESKIEN, *Archiv für slav. Philol.* III. 108 nn,

9) Tematy imiesłowów spółgłoskowe, a mianowicie Partie. praes. a. i Partie. perf. a., przeszły w przypadkach zawisłych (casus obliqui) już w dobie lit-słow. do *-jo-* deklinacyi, np. Genit. sgl. słow. m. n. *nesq̃šta* (**nek'-ont-jo-*), *nes̃ša* (**nek'-us-jo-*); lit. m. n. *áuganczio*, *áugusio*, — a to przez upodobnienie do form żeńskich, por. Gen. sgl. słow. *nesq̃štę* (**nek'-ont-jā-*), *nes̃šę* (**nek'-us-jā-*), lit. *áugancziūs*, *áugusiūs*. Formy żeńskie przeszły do *-jā-* deklinacyi niezawodnie już w prajęzyku indoeur., por. Gen. sgl. skr. *bhavantyās*, *viduśyās*, gr. *ἰδούας*, zend. *haraithyāo*, itp. Jak w języku lit-słow. jawi się przejście tych imiesłowów do *-jo-*

¹⁾ Por. K. BRUGMANN, *Zur Geschichte der stammabstufenden Deklinationen* (CURTIUSA Studien IX. 361 nn., a zwłaszcza 396 n.)

deklinacyi sporadycznie i na gruncie innych języków, jak germ. i greckich, np. Nom. plur. goc. *bēr-us-jōs* (rodzice) Łuk II. 27. Jan IX. 23., gr. ἱεῖς (*F₁ē-_{us}-i:), rozumie się jednakże, że niezależnie od siebie ¹⁾.

Nomin. sgl. fem. *nesąšti* (*nek 'ont-jī), *neszši* (*nek 'us-jī) jest już nowotworem czysto słowiańskim; litewskie bowiem formy *auganti*, *augusi* nie mają *j*, a tak było prawdopodobnie i w języku praindoeur., por. skr. *bhāvantī*, *vidūšī*, goc. *fri-jōndi*. Inaczéj o tym sądził LESKIEN (Die Declin. 12.), dziś jednakże zmienił już swe zdanie.

10) Particip. perf. act. słów pochodnych jak *chvaliti*, lit. *valgyti*, mianowicie: m. *chvali-vъ*, gen. *chvalj-bša*; fem. *chvalj-bši*; lit. m. **valgy-vēs* (por. stprus. *klanti-wuns* do inf. *klantit*, kłąc; att-ski-wuns do inf. **at-ski-t*, [powstać] zastąpione przez *vālgēs* (**vālgies*), gen. *vālgī-us-iō*, fem. *vālgī-us-i*, są nowotworami doby lit-słow. Powstały one przez upodobnienie do odpowiednich form słów pierwotnych, jak sł. *ži-ti*, *pi-ti*, lit. *gy-ti*, *ry-ti* ²⁾

11) Particip. praes. pass. tworzy się w dobie lit-słow. za pomocą suff. *-mo*, np. słow. *neso mъ*, lit. *nęsza-mas*. Inne języki świadczą, że pierwotny suffiks indoeurop. musiał wyglądać inaczéj, por. skr. *-māna-*, gr. *μενο-*, łac. *-mino* ³⁾, Niezależnie od języków lit-słow. rozwinął się suffiks *-mo*, na gruncie języków italskich, mianowicie w umbr.-oskim dyalekcie, por. persnimu (precator), persnimumo (precantor), censamur (censetor), kateramu (caterva-mini) ⁴⁾.

¹⁾ Por. K. BRUGMANN, *Techmer'a Zeitschr.* I. 242.

²⁾ Por. OSTHOFF, *Morphologische Untersuch.* IV. 379.

³⁾ Łac. *amamini* jest właściwie Nom. plur. imiesłowu **ama-minu-s* (αμα-_ν-μενο-ς).

⁴⁾ Por. K. BRUGMANN, *Morphol. Unters.* I. 168 nn. i *Techmer'a Zeitschr.* I. 237.

12) Infinitivus lit-słow. jest właściwie imieniem słownym ze suff. *-ti-*; a więc słow. *by-ti*, lit. *bū-ti* (*-ti* skrócone) jest prawdopodobnie formą Dativu sgl. (por. skr. *bhū-tay-e*), która w dobie litewsko słow. wyparła zupełnie inne formy infinitivu. —

13) Nomina agentis jak lit. *ar-tō-jis* (oracz), słow. *ra-ta j̃s* należy odnieść również do doby lit-słow. BRUGMANN ¹⁾ przypuszczał, że suff. lit. *-tō-ja-* (słow. *-tā-jo-*) jest identyczny z łac. *-tōrō-*, gr. *-τηρο-* (pierw. **tār-ia-*); prawdopodobniejsze jednakże zdaje się dziś być zdanie JOH. SCHMIDTA ²⁾ że lit-słow. Nom. sgl. **or-tō* (zam. **or-tōr*, por. łac. *da tōr*) ³⁾ przeszedł do deklinacji tematów na *-jo-*: **or-tō-jo* = lit. *artōjis*, słow. *rataj̃s*.

14) Deklinacja złożona przymiotników, jak słow. *dobryj̃s* (z **dobr̃-j̃s*), *dobrā j̃ā*, *dobro-j̃e*, litewsk. *gerās-īs*, *gerō-j̃i*, itd. powstała w dobie lit-słow. wspólności językowej. Przyjąć jednakże należy, że połączenie form zaimka *jo*, *j̃ā*. z formami imiennymi przymiotnika nie było jeszcze tak ścisłe, jak później w językach słow. Początki niejako tego zjawiska występują sporadycznie w grupie języków aryjskich, np. zend. *kharem j̃im ašavanem* (świętego ośła) wed. *viśve marutō j̃e salāsō* (wszyscy silni Marutowie) ⁴⁾.

15) Praesens słowa *dā-ti* (lit. *dū-ti*) jest również nowotworem doby lit-słow., a mianowicie:

Sgl. 1. lit. <i>dūmi</i>	słow. <i>dām̃s</i>
2. „ <i>*dūsi</i> (stpr. <i>dase</i>),	„ <i>dasī</i>
3. „ <i>*dūsti</i> („ <i>dast</i>),	„ <i>dast̃s</i>

¹⁾ Por. CURTIUS'A *Studien* IX. 401.

²⁾ Por. Kuhn'a *Zeitschr.* XXV. 27.

³⁾ Por. lit. *mōtē*, słow. *mātī* (zam. **mātē*) z pierw. *māter* (łac. *mater*, stir. *matlir* gr. *μήτηρ*); być może że *-r* zginęło już w prajęzyku indoeur., por. skr. *mātā*.

⁴⁾ Por. JOH. SCHMIDT, *Die Verwandschaftsverhältnisse der indog. Spr.* str. 5—6.

Du. 1. lit. *dūva*, sł. *dāvē*
 2. „ *dūsta*, „ *dāstā*

Pl. 1. lit. *dūme*, sł. *dām̃*
 2. „ *dūste*, „ *dāste*.

Wspólnym tematem słownym tych form jest widocznie *dōd-* (por. téż 3. pl. słow. *dād-ętb* z **dōd-nti*). Forma ta powstała w dobie lit-słow. może drogą analogiczną z tematu indoeurop. *ded-*, właściwego tylko liczbie mnogiej (por. skr. plur. 1. *dad-más*, 3. *dād-atī*). Przeniosłszy się do Sgl. wyparła forma lit-słow. **dōd-mi* starszą indoeur. **dedō-mi* (por. skr. *da-da-mi*, gr. *διδω-μι*.) itd. por. MAHLow, Die langen Voc. 84. BRUGMANN, Techmera Zeitschr. I. 246.

Wykaz takich nowotworów, wspólnych językom litewsk. i słow., dalby się jeszcze znacznie powiększyć; przytoczona jednakże już ilość aż nadto wystarczy, by początek tych zjawisk odnieść do doby lit-słow. wspólności językowej. Gdyby języki germańskie posiadały choć połowę tych samych nowotworów, musielibyśmy je uważać za bliższe językom lit-słow. niż innym indoeurop., i wtedy dopiero moglibyśmy téż mówić o pewnej północno-europ. dobie językowej. Tego jednakże wykazać się nie da, a jedno lub kilka tych samych zjawisk mogły łatwo powstać na gruncie germańskim tak samo niezależnie, jak na italskim lub ormiańskim. —

Zwracamy się do drugiego na czele téj pracy postawionego pytania, a dotyczącego daty chronologicznej doby litewsko-słowiańskiej.

By można powiedzieć, kiedy Litwini i Słowianie stanowili jeden naród, jednym i tym samym jeszcze mówiący językiem, — trzeba wiedzieć, kiedy powstawały owe nowotwory językowe, któreśmy wyżej przytoczyli. Niestety jednak odbywało się to wszystko już w dobie przedhistorycznej, ślady zaś historyczne, jakie nam pozostały, są nader szczupłe i niepewne. Tak np. podaje HERODOT wyraz *Νευροί* IV. 51. 100. 105. 125. jako nazwę jednego ze szczepów

wschodniej Europy. Wyraz ten zestawiają powszechnie ¹⁾ z dzisiejszą nazwą miasta Nur nad rzeką Nurzec (dopływ Bugu), na czym opierając się jeden z uczonych niemieckich twierdzi, że w V. wieku przed Chr. musiała jeszcze istnieć lit-słow. wspólność językowa ²⁾). Możliwe to jest, czy jednak tak pewne, zaraz ujrzymy.

Jeżeli FIERLINGER twierdzi, że w V. wieku przed Chr. indoeur. *eu* (*ev*) jeszcze nie było przeszło w *ou* (*ov*) ³⁾, bo u Herodota czytamy Νευροί, — to z tą samo konsekwencją możnaby powiedzieć, że doba lit-słow. trwała jeszcze długie wieki po Chr. Wszak Νευροί pisze też Dionisius Periegeta (310), Neuri Pomponius Mela II. 1. 75. 130., Plinius H. n. IV. 12., Amm. Marcellinus XXII. 8. i inni ⁴⁾. A czegożby dowodziła nazwa Leutici, którą podaje w wieku XI. Adam Bremeński? Wszak ona jest identyczna z nazwą Łutięi (Nestor) i Lutici (Helmold) ⁵⁾. Czyż więc jeszcze i w XI. wieku po Chr. Litwini i Słowianie stanowili jeden naród, jednym mówiący językiem? Do takich to dochodzi się wniosków, jeżeli się zestawia wyraz Νευροί (pisany w V. wieku przed Chr. a znany nam tylko ze znacznie późniejszych odpisów) z żyjącą dziś nazwą Nur, i nie zbadawszy tej kwestyi bliżej ani też nie szukając innych dowodów postawi się ją jako kryterium ważnego, faktu przedhistorycznego.

Może jednak kto powie, że późniejsi geografowie i uczeni rzymscy i greccy z umysłu zachowali nazwę Νευροί w tej samej formie, jaką już znano z Herodota. Możliwa to rzecz a nawet bardzo prawdopodobna, jednakże nie bez wyjątków.

¹⁾ Por. SCHAFARIK, *Slav. Alterth.* I. 198.

²⁾ JUL. VON FIERLINGER, *Kuhn'a Zeitschr.* XXVII. 480.

³⁾ Por. wyżej I. 3).

⁴⁾ Por. HERODOTI HALICARN. *Musae* (ed. Baehr) II. 324.

⁵⁾ Por. SCHAFARIK, *Slav. Alterth.* I. 560.

PTOLEMAEUS bowiem zna naród Νάβαροι III. 5. i miasto jego Νάβαρον. Być może, że forma ta polega na błędnej tradycji rękopiśmiennej nazwy Ναυροι, tak samo jak obok Σάβαροι (Ptolem. III. 5.) mamy w niektórych rękopisach i starszych edycjach Σάυροι, Σαυροι, Σαυβροι, Sauri¹⁾. Przypuściwszy więc, że Herodot rzeczywiście napisał Νευροι a Ptolemaeus Ναυροι, i że obaj zapisali nazwy te tak, jak słyszeli, możnaby powiedzieć: za czasów Herodota zwał się jakiś naród lit-słów. Νευροι, później *Nouroi, z czego powstała późniejsza nazwa słów. Nuri i lit. Naurai (Ναυροι)²⁾. O tym procesie fonetycznym mówiliśmy już wyżej, por. I. 3. W takim razie rozdzielenie się szczepu lit-słów. na Słowian i Litwinów przypadłoby na okres pomiędzy V. w. przed Chr. a II w. po Chr. —

Lecz cóżbyśmy w takim razie zrobili z inną nazwą u Herodota: Βουδινοι IV. 22. 105. 108.? Tak się nazywali sąsiedzi Neurów, znani dobrze i późniejszym rzymskim i greckim geografom, por. Budini Pompon. Mela I. 19., Plinius H. n. IV. 14., Ammian. Marcellin., Βουδινοι Steph. Byz. Prawdopodobnie mieszkali oni na dzisiejszym Wołyniu i na Białej Rusi, gdzie mamy liczne wsi, miasta i miasteczka, zwane Buda, Budka, Budina, Budnica, Budy, Budniki itp., jest tam też cała okolica zwana Budice, rzeka Buda i Budka³⁾. Gdybyśmy tę nazwę wzięli za kryterium, to musielibyśmy powiedzieć, że za Herodota już dawno Słowianie byli oddzieleni od Litwinów. Znak ου ma przecież u Herodota

¹⁾ Por. CLAUDII PTOLEMAEI POMPEI *Geographia* (ed. Carolus Müllerus, 1883) I. 431.

²⁾ Nazwę Nawra mają dwie wsi w Prusiech zachodnich, por. H. RUDOLPH, *Vollst. geogr. statist. Ortslexicon von Deutschland*. Zürich 1868.

³⁾ Por. SCHAFARIK, *Slav. Alterth.* I. 193. i Słownik geogr. król. pols. (Warszawa 1886) I. 439.

już bez wątpienia wartość fonetyczną $\bar{u}$ ¹⁾, musielibyśmy więc przyjąć, że cały proces słow. monoftongizowania indoeur. dwugłosek już dawno był gotów. Wprawdzie etymologia tej nazwy nie bardzo jasna, trudnoby jednakże wyraz *būda* uważać za litewsko-słow. W takim bowiem razie oczekiwilibyśmy w językach słow. wyrazu **byda*, por. lit. *sūnus* = słow. *synъ*. Dlatego słusznie uważa BRÜCKNER ²⁾ lit. *budā*, lot. *būda* za przyswojone z języków słowiańskich.

Zresztą pytanie, czy kiedy w ogóle istniał wyraz lit-słow. *Neuroi*? Gdyby tak było, musielibyśmy przyjąć dla doby lit-słow. jakiś pierwiastek *nur-*; niestety jednak pierwiastek ten dałby się przypuścić, co najwyżej, tylko w językach słow. por. stsl. *nyrati* (**nur-immergi*), *nūra* (**noura*, *ianua*), nasze: *nurek*, *zanurzyć*, itp. Pierwiastkiem zaś lit-słow. jest *ner-*, por. lit. *ner-iū*, *ner-ti*, stsl. *nŕ-q*, *nŕ-ti* (**ner-ti*). Z tego pierwiastku łatwo się da wytłumaczyć nazwa rzeki Narew (por. lit. *nar-as*, *nurek*; stsl. *po-norъ*, locus ubi fluvius sub terram absconditur, nasze *nora*, itp.), dalej Narosz (małe jezioro), Narusz (wieś w Prusiech wschodnich), Neris (litewska nazwa rzeki Wili) z górami Paneris (Po-nary). Wszystkie te nazwy czysto-litewskie nie dałyby się wcale wytłumaczyć z lit-słow. formy **Neuroi*. A że i w językach słow. pierwiastek *ner-* jest w użyciu, nie pozostaje nam nic innego, jak słow. *nyrati*, *nura*, *Nur*, *nurek*, itp. uważać za nowotwory czysto-słowiańskie ³⁾. Jasny stąd dowód, że w dobie lit-słow. nie było

¹⁾ Por. MERZDORF, CURTIUS *Studien* VIII. 720.

Prof. JOH. SCHMIDT zwraca mi listownie uwagę, że *Βουδινοι* mogło łatwo brzmieć *Boud...*, wątpię jednakże, czy na poparcie tego zdania wystarczy przykład Γωβρόης = stpers. *Gaubarua*.

²⁾ Por. A. BRÜCKNER, *Litu-slav. Studien* I. 74. 168.

³⁾ Myśl tę poddał mi niedawno listownie Prof. JOH. SCHMIDT.

wcale wyrazu *Neuroi, i że do przekazanych nam form *Neupoi*, *Naxupoi* (*Naxupoi*?) nie należy przywiązywać tak wielkiej wagi. Gdyby zaś Fierlinger upierał się przy swym twierdzeniu, w takim razie musiałby nam przyznać, że *Βουθivoi* nie byli wcale szczepem litewsko-słow., lecz zapewne germańskim, por. stisl. *būth* (mieszkanie, chata), niem. *Baude*; formom zaś *Bude*, śrgn. *buode*, ang. *booth* odpowiadałaby zapewne nazwa tego szczepu u Ptolem. *Βουθivoι* III. 5. Przez to rozumie się nie usunęło by się trudności, jaką objaśnienie tego wyrazu sprawia w językach germańskich ¹⁾; wtedy bowiem słow. *buda* byłoby wyrazem przyswojonym z języków germańskich.

Widzimy więc, że takie świadectwa histor. nie wiele mają dla nas wartości, jeżeli opierające się na nich wywody nie znajdują poparcia jeszcze z innéj jakiej strony. Na taką to stronę, mniej dotąd uwzględnianą, chcemy tu właśnie zwrócić uwagę.

Wiadomo, że szczepy ugro-fińskie od tysięcy już może lat są w styczności ze Słowianami, Litwinami i Germanami. Jedne z nich uległy już zupełnej assymilacji, zwłaszcza z wschodnimi Słowianami, inne zaś zachowały w swym języku liczne ślady stosunków z sąsiednimi szczepami indoeurop. Słownik ich zwłaszcza nadzwyczaj bogaty jest w wyrazy germańskie, litewskie i słowiańskie, tak starszej jak i nowszej daty. Pomiedzy wyrazami przyswojonymi z języków germ. są jak wiadomo takie, które mają starożytniejszą nawet formę, niż język gocki w biblii Vulfilasa. Z tego też wnoszą, że szczepy ugro-fińskie były w styczności z Germanami już w pierwszych wiekach naszej ery. Pytanie teraz, kiedy Ugro-Finnowie weszli w stosunki ze Słowianami i Litwinami?

¹⁾ Por. JOH. SCHMIDT, *Kuhn'a Zeitschr.* XXVI. 6.

F. KLUGE, *Etymologisches Wörterbuch der deutschen Spr.* 42.

Ze stanowiska etnograficzno-historycznego możnaby wnosić, że jeżeli nie prędzej,¹⁾ to pewnie nie później, jak z Germanami; z języka zaś moglibyśmy nawet przypuścić, że szczepy ugro-fińskie były już w dobie lit-słow. w pewnej z nami styczności. O. DONNER, autor słownika porównawczego języków ugro-fińskich, wylicza w ostatniej swej pracy ¹⁾ około 120 wyrazów, przyswojonych zdaniem jego w dawniejszych czasach z języków litewskich. Otóż pomiędzy tymi wyrazami są i takie, w których możnaby się nawet domyślać formy lit-słow. Tak np. indoeur. *k¹, g¹, g¹h* które jak wiadomo (por. wyżej I. 6.) przeszły już w dobie lit-słow. w jakiś dźwięk syczący, występują tu jako *h*, np.

k¹: lit. *szeimyna*, łot. *saime*, stśłow. *sēmija* (czeladź, domownicy) z pierwotnego **k¹oimi-* = fińś. *heimo*, est. *hoim*, wotj. *oimo*, liw. *aim*; lit. *paršas*, stśł. *prasę* (prosię) z pierw. **pork¹o-* (łac. *porcus*, *πόρκος*) = mordw. *purhts*, liw. *poras* (zam. *pørhas*?), ostj. *pūraš*, obok fińś. est. *porsas*;

g¹: lit. *žambas*, słow. *žabъ*, z pierw. *g¹ombho-* = fińś. est. *hammas*, *hamba* (pień), liv. *ambas*, wotj. *ammas* (zab); lit. *žirnis* (groch), słow. *zъno* z pierw. **g¹no* (por. łac. *granum*, goe. *kaurna*, niem. *Korn*) = fińś. *herne-*, est. *hernes* (groch), wotj. *erne*, liw. *jernas*;

g¹h: lit. *žasis*, stprus. *zansi*, słow. *gъсь*, łac. (*h*)anser, skr. *hamsās* = fińś. *hanhe*, est. *hani*, ani, veps. *hanh* (*gęś*); — łot. *zarņa* (siwy) por. zend. *zārva* (wiek sędziwy), łac. (*h*)*rāvus*, niem. *grau* = fińś. *harma*, est. *armi* (siwy).

Że w językach ugro-fińskich zastępuje te trzy dźwięki indoeur. tylko jedno *h*, nie trudno sobie wytłumaczyć. Wiadomo, że indoeurop. *g¹h* przeszło już w dobie lit słow. w *g₁* (por. wyżej I. 5. 6.); jeżeli więc wtedy prajęzyk ugro-fiński zetknął się

¹⁾ Por. O. DONNER, *Über den Einfluss des Litauischen auf die finnischen Sprachen* (*Teckmer'a Internation. Zeitschrift für allg. Sprachwiss.* I. 257 nn.)

z prajęzykiem lit słow., miał już tylko dwa tego rodzaju dźwięki do przyjęcia, mianowicie k^1 , g^1 . A ponieważ języki ugro-fińskie nie lubią w ogóle spółgłosek słabych ¹⁾, nie dziw, że g^1 przeszło w mocne k^1 , którego refleksem jest powiewny dźwięk h (jak w językach germańskich). To h znajduje się niemal we wszystkich językach ugro-fińskich ²⁾, należy więc przypuścić, że pochodzi ono jeszcze z tej doby kiedy te wszystkie języki stanowiły jeszcze właściwie jeden język. Wskutek tego odróżnić je należy od dzisiejszego fińs. h , któremu w mordw. *czerem. lap. wotj.* itp. odpowiada jakiś dźwięk syczący (s , $\check{s}$, $\check{c}$) ³⁾. Że h w owych wyrazach przyswojonych nie powstało z lit-słow. dźwięku syczącego, zdaje się i to dowodzić, że indoeurop. s nigdy w językach ugro-fińs. nie przechodzi w h np. lit. *sesũ*, słow. *sestra* = fińs. *sisare*, est. *wotj. liw. sozar*, mordw. *sazor*, *czerem. sużar*; łot. *semens*, słow. *sěmę*, łac. *sēmen* = fińs. *siemen*, est. *wotj. sēme*, *lap. siebman*, itd ⁴⁾. Śmiało więc możemy w ugro-fińs. h naszych wyrazów widzieć pierwotny refleks lit-słow. k^1 , (g^1), nim jeszcze przeszło w dźwięk jakiś syczący.

Z innych właściwości takich wyrazów przyswojonych nadmieniamy, że indoeur. o występuje tu często jako o (a nie jak w lit. a), indoeur. $\bar{a}$ jako $\bar{a}$ (a nie jak w lit. o); pierwotne zaś dwugłoski mamy tu nawet częściej, niż w języku litewskim, por. fińs. *paimen*, pasterz (lit. *pēmũ*, gr. *ποιμήν*), fińs. *wotj. taivas*, bóg (lit. *dėvas*, słow. *divъ*, skr. *dēvas*); fińs. *heinä*, *wotj. einä* (lit. *szėnas*, słow. *sěno*), siano;

¹⁾ Por. J. BUDENZ, *Ueber die Verzweigung der ugrischen Sprachen* (BEZZENBERG. *Beitr.* IV. 192 nn.) str. 199.

²⁾ Taki wyjątek jak fińs. *porsas*. obok mordw. *purhts* da się łatwo wytłumaczyć; przyswojenia te bowiem nie odbyły się naraz, lecz w ciągu licznych wieków.

³⁾ Por. J. BUDENZ, BEZZENBERGERA *Beitr.* IV. 226. 233.

⁴⁾ Por. O. DONNER, *Techmera Zeitschr.* 1, 271.

por. też fińś. *kousa* (dzban) obok *kauha* (czerpak), mordw. *kavs*, itd. (lit. *kausz*as, łot. *kauss*, czerpak, naczynie do picia, słow. *kūsa*?) itp. Wszystko to każe wnosić, że praojcowie Ugro-Finnów stykali się już z praojcami Litwinów i Słowian; że zaś to było jeszcze przed rozpoczęciem naszej ery, przez zestawienie z innymi faktami można powiedzieć prawie na pewne.

Być może, że dalsze badania w tym kierunku doprowadzą do jakichś dokładniejszych rezultatów; dziś jednak poprzestajemy tylko na pobieżnym zwróceniu uwagi na tę tak ważną i ciekawą kwestyę. —

